



www.forummatek.pl

biuro@forummatek.pl

Płocochowo 75A 06-100Pułtusk

dnia 3 kwietnia 2014 r

I

PREZES RADY MINISTRÓW
PAN DONALD TUSK

Panie Premierze, Prosimy o spotkanie z Forum Matek i Dzielnym Tatą

nie pójdę walczyć za tą ojczyznę, mówi kolejny ojciec po samobójczej śmierci syna zaszczonego na śmierć przez ten system.

Następna ofiara systemowej nagonki państwa na człowieka, niewinnego człowieka pomówionego o gwałt - według transmisji z dnia 23 marca 2014r. w programie Polsat „ Państwo w Państwie ”, dotycząca śmierci samobójczej młodego człowieka, ich syna.

Rok temu syn naszej koleżanki ze Starachowic niewinnie pomówiony o gwałt małżeński też targnął się na swoje życie. Mamy informacje o innych ojcach, którzy nie wytrzymują nagonki ze strony organów władzy, gdy ojcowie walczą o wychowywanie dzieci- w obliczu odbierania im potomstwa przez stworzony system. Zmiany nie idą w kierunku objęcia karami za fałszywe pomówienia ze strony kobiet - ale dalszej represji ojców. Alienacja rodzicielska, która dotyczy głównie dzieci i ich ojców, nie jest nazwana przemocą, choć jest to czyn o najwyższym stopniu szkodliwości społecznej, bo godzi w niewinne dzieci.

Nie pójdziemy walczyć ani za Ukrainę, ani za Polskę mówią rodziny, mówią ojcowie represjonowani przez Państwo Polskie, mówimy my ich rodziny.

Represjami dla nas rodzin jest powszechna nagonka uruchomiona na wszystkich szczeblach władzy, w sądach, w prokuraturach, w wykonaniu Ustawy o przemocy wobec kobiet.

Ogrom wydanych ostatnio poradników dla sędziów, kuratorów, poradników Rady kobiet d.s służby więziennej stworzył atmosferę nagonki na ojców, zwłaszcza tych niewinnych, przy całkowitej bezkarności pomawiających kobiet, które wykorzystują te metody aby zawładnąć dzieckiem, majątkiem i łatwiej uzyskać rozwód (dane z raportu NIK za rok 2012).

Państwo poszło zbyt szeroko traktując zwykłych niewinnych ludzi gorzej niż przestępców na bazie uruchomionej psychozy przemocy wobec kobiet.

W sądach zasiadają niemal tylko kobiety które realizują nie tylko stereotypowy punkt widzenia, że przemoc ma płęć ale i stanowią w 71 % składu zespołów

badawczych (z informatora Ministerstwa Sprawiedliwości dla sędziów, kuratorów – program Milward Brown SMS/KRC „ Ogólnopolskie badania profesjonalistów realizujących programy oddziaływania korekcyjno-edukacyjnego dla osób stosujących przemoc w rodzinie ”).

Za takie inicjatywy i ich następstwa winni ponieść odpowiedzialność m.in. Pełnomocnik Rządu ds. Równego Traktowania Agnieszka Kozłowska –Rajewicz, która już się widzi jako poseł w Brukseli.

Jest nas około dwa miliony obywateli, którzy traktowani są przez systemowe rozwiązania jako obywatele drugiej kategorii, którzy od lat oczekują od Rządu konstruktywnych rozwiązań. **Jest milion pięćset tys. dzieci** którym Państwo zabrało ojców.

Nie trzeba nas straszyć Rosją, bo my mamy majdan na co dzień, nie móc widywać swoich dzieci czy wnuków.

Nic gorszego nie może spotkać człowieka, od tego co mu własna ojczyzna teraz zgotowała. Ci młodzi ojcowie woleli śmierć niż upokorzenie związane z niestusznym pomówieniem, inni z nich wybrali śmierć niż życie w izolacji od swojego dziecka.

W naszym obywatelskim odczuciu, jesteśmy wykluczeni ze społeczeństwa, ponieważ nie zapewnia się nam stosowanej pomocy ze strony państwa, a nawet represjonuje się nas w ramach stworzonej przez Państwo nagonki na ojców.

Sygnalizujemy ten problem władzy bezskutecznie.

Na przestrzeni ostatnich miesięcy odbyło się ponad **18 manifestacji ulicznych** ruchów ojcowskich, ponieważ władza z nami i ze środowiskami ojców nie chce rozmawiać.

Forum Matek wystosowało 140 pism do organów władzy, do Komisji Sejmowych, do Marszałek Sejmu Ewy Kopacz, do Rzecznika Praw Obywatelskich, Rzecznika Praw Dziecka i innych organów.

Do Pana jako Premiera Rządu też wystosowałyśmy kilka pism, ostatnie w miesiącu lutym tego roku, sędowane na Pełnomocnika Rządu.

Zorganizowane przez Pełnomocnik Rządu Agnieszkę Kozłowską –Rajewicz spotkanie w dniu 12 grudnia 2013 r. okazuje się fikcją, bo nikt z ramienia Rządu nie chce brać odpowiedzialności za realizację dokonanych na spotkaniu ustaleń.

W sytuacji gdy zostały spisane postulaty, są prowadzone przez Ministra Sprawiedliwości działania sprzeczne z nimi.

Przed nami jako organizacjami pozarządowymi utajnia się informację na interesujący nas temat, a wręcz dokonuje się zamachu który ma zniwelować ustalenia.

Złożyliśmy Ministerstwu Sprawiedliwości projekt zmian prawa rodzinnego który utknął w szufladzie urzędnika tego resortu, co świadczy o lekceważeniu nas przez władzę. Poseł Elżbieta Gapińska przekazała go również min. Jerzemu Kozdroniowi. Ministerstwo Sprawiedliwości nie chce nam przekazać założeń zamian.

Wolą Państwa jest realizowanie polityki rozbijania rodziny. Tym co mówią o modnej obecnie ideologii gender, my zadajemy pytanie, jak się ma ta równość - w życiu rodzinnym, gdy tylko 4 % ojców ma powierzającą opiekę nad dzieckiem i nie dlatego że nie chcą, ale dlatego że system im zabrania. Matki mają powierzającą opiekę nadal wtedy gdy są czynnymi narkomankami, alkoholiczkami a nawet wbrew ich woli. Taki jest zatem Polski gender.

Jest potrzeba pilnego zajęcia się przez Rząd tematem rodziny zagrożonej systemowymi uregulowaniami które zatrzymają izolowanie dzieci od ojców i ich rodzin. Obecne uregulowania k.r.o., kpc i innych ustaw są rozwiązaniami represyjnymi.

Samo zorganizowanie Forum Rodziny przez Pana Premiera w dniu 23 października 2013 r, nie miało żadnego przełożenia na zniwelowanie problemu wzrostu ilości półsierot, wychowywanych w izolacji od ojców.

Każdego roku rozwodzi się 64 tysiące małżeństw, z tych związków traci ojca każdego dnia przeszło 90 dzieci – 120 dzieci./ok.50 tys. rocznie/

Tym dzieciom system stworzył piekło na ziemi, bo oprócz traumy związanej z rozwodem rodziców, podlegają oni dalszej traumie tracąc ojca z winy systemu.

Tym dzieciom nie ma kto pomóc, stworzony system ich dyskryminuje pod hasłem dobra dziecka. Pod hasłem równych praw rodziców jest z kolei realizowany proces dyskryminacji ojców.

Nam nie potrzeba pieniędzy, my domagamy się zmian prawa, zmian uwarunkowań systemowych które godzą w byt społeczeństwa.

My wskazujemy skąd mogą pochodzić środki dla rodzin, którym się zabiera dzieci z ubóstwa do rodzin zastępczych, środki dla rodziców dzieci niepełnosprawnych. Pierwszym tematem do zmiany jest likwidacja

(anty)rodzinnych ośrodków diagnostyczno konsultacyjnych, zwanych RODK, inaczej „ruskich psychuszek”, działających bez żadnego umocowania prawnego (skarga Prokuratora Generalnego złożona do Trybunału Konstytucyjnego na wniosek Forum Matek zarejestrowana pod nr U6/13)

Oszczędności budżetowe dla potrzebujących chorych dzieci, to kwota 100 mln. złotych z tytułu likwidacji niekonstytucyjnego tworu jakim są RODK.

Jak się ma do tego kryzysu *Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2013r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania nagród dla nauczycieli w*

zakładach poprawczych, schroniskach dla nieletnich i **rodzinych ośrodków diagnostyczno konsultacyjnych** –Dz.Urzędowy z 25 czerwca 2013 r. poz. 226.

To są nagrody dla Ministra Sprawiedliwości, prezesów sądów okręgowych i kierowników RODK a mogą to być środki pomocy dzieciom.

Problem wykluczenia tysięcy obywateli spod ochrony prawnej i przywilejów pewnej grupy osób musi rodzić poczucie krzywdy, upokorzenia, bezsilności i tworzyć problemy wynikłe z tego zjawiska.

Problemem podstawowym jest zmiana prawa rodzinnego i innych ustaw w których „upchnięto” regulacje, które nie mają nic wspólnego z dobrem dziecka i rodziny.

Panie Premierze, represja państwa wobec ojców wyzwoliła falę niesłusznych pomówień wobec osób którzy choć są niewinnymi są izolowani od dzieci osadzani w więzieniach – następnie uniewinniani. Represja wobec ojców ma różne oblicza. Jak się ojciec ubiega o widywania własnego dziecka, jest karany przez państwo z artykułów kodeksu karnego za stalking, zamyka się ojców do więzień za niepłacenie alimentów ustalanych przez sądy w wysokości niemożliwej do zrealizowania, odbiera się im prawa jazdy, co znaczy w praktyce utratę pracy a tym samym możliwość wywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego.

To błędne koło, to błędne działania Rządu.

Władza wie lepiej co społeczeństwu potrzeba, a skutkiem tej lekceważącej postawy władzy wobec społeczeństwa, jest stworzenie systemu który jest systemem zniewolenia człowieka, rodziny, dziecka.

Tak dalej nie może być, nie możemy być tak traktowani i być bezsilnymi w zmaganiach z całym niesprawiedliwym systemem i represją państwa wobec ojców i nas ich rodzin.

To co ma miejsce obecne jest dla nas torturą, jest dla nas majdanem.

Nie zgadzamy się na takie poniewieranie nas przez władzę **i dlatego prosimy o spotkanie z Panem Premierem –aby wiedzieć jak długo jeszcze będzie Pan tolerował taki system.**

Janina Fabisiak - Prezes

Teodozja Strawczyńska- Wiceprezes